

BARBARA BOGOŁĘBSKA
Uniwersytet Łódzki

RELIGIJNOŚĆ WE WSPÓLCZESNYCH REPORTAŻACH

Słowa kluczowe: reportaż, religijność, profanum, sacrum

1. Wstęp. 2. Panorama reportaży współczesnych. 2.1. Jacek Tacik – *Zamach*, czyli dziennikarstwo śledczo-polityczne. 2.2. Piotr Nestorowicz – *Cudowna*, czyli reportaż historyczno-społeczny. 2.3. Reportaże historyczno-pielgrzymkowe z wyprawy, reportaże historyczne, reportaże z przeszłości. 2.4. Marcin Wójcik – *W rodzinie ojca mego*, czyli dziennikarstwo wcieleniowe. 2.5. Magdalena Grochowska – *Przeciwnik wasz, diabeł*, czyli reportaż medyczno-społeczny. 2.6. Beata Pawlak – *Via Dolorosa*, czyli reportaż biblijno-polityczny. 2.7. Łukasz Wojtusik – *Camino*, dziennik pokładowy, czyli reportaż podróżniczy (z drogi, pielgrzymkowy II). 2.8. Społeczne reportaże Wojciecha Tochmana

1. WSTĘP

Wyznaniowość/religijność w przedstawionych poniżej tekstach ma różne znaczenia i wymiary: eklezjalny (głównie w znaczeniu socjalnym i moralnym), kulturowy, społeczny (wspólnotowy), duchowy, konfesyjny i niekonfesyjny. W reportażach prezentujących zderzenie w Kościele *sacrum* i *profanum* mieszają się płaszczyzny: religijna – chrześcijańska – polityczna – narodowa oraz socjologizująco-antropologiczno-kulturowa. W utworach publicystycznych eksponowane są wydarzenia i problemy współczesne i historyczne, bohaterowie indywidualni i zbiorowi.

Tytułowe i nadrzędne kryterium tematyczne krzyżuje się z innymi odmianami gatunkowymi reportażu, takimi jak: reportaże społeczne, śledcze, polityczne, medyczne, historyczne, podróżnicze. Podobnie tematyczna odmiana dziennikarstwa religijnego/wyznaniowego współwystępuje z innymi typami dziennikarstwa.

Tekstami źródłowymi, stanowiącymi egzemplifikację opracowania, stały się książki reporterskie, zbiory reportaży oraz pojedyncze reportaże, ukazujące różnorodność i złożoność problematyki. O ich wyborze zdecydowała reprezentatywność w zakresie dyskursu religijnego w mediach oraz religijno-ewangelizacyjnej sfery komunikacji. Ponadto artykuł stanowi próbę dopełnienia funkcjonujących w obiegu naukowym odmian gatunkowych reportażu o tematykę religijną/wyznaniową.

2. PANORAMA REPORTAŻY WSPÓŁCZESNYCH

2.1. JACEK TACIK – *ZAMACH*¹, CZYLI DZIENNIKARSTWO ŚLEDczo-POLITYCZNE

Części narracyjne (krótkie reportażowe wstępy), w których Tacik przybliża sylwetki osób, każdorazowo poprzedzają wywiady. Autor dociera do wielu miejsc, do świadków i uczestników zagadkowych do dziś i tragicznych wydarzeń z 13 maja 1981 r., każdorazowo odnotowując czas i miejsce spotkania, a także próbując – wciąż bezskutecznie – odpowiedzieć na pytanie, dlaczego do tego doszło, kto wydał wyrok na Jana Pawła II, jakie były konsekwencje tego czynu. Ujawnił wiele nieznanych dotąd faktów sprzed (np. przygotowania do zamachu) i po zamachu, tropił nieścisłości w przekazach i dotychczasowych ustaleniach (np. brak zgodności co do liczby oddanych strzałów). W związku z toczącym się przed laty procesem zamachowca Mehmeda Ali Agcy pojawił się również wątek polityczny.

Spotkał się i rozmawiał z ludźmi, których los połączył z zamachem bezpośrednio i pośrednio. Jego rozmówcami byli m.in.: kardynał Stanisław Dziwisz, turystka postrzelona na placu Świętego Piotra – Rose Hall i krewi nieżyjącej Amerykanki Ann Odre, także rannej w zamachu, fotograf papieski Arturo Mari, siostra Letizia Giudici, która zatrzymała Agcę, biskup John Magee – b. sekretarz papieski, o. Konrad Hejmo, biskup Tadeusz Pieronek. Rozmawiał także z lekarzami (doktorem Renato Buzzonettim, prof. Gabrielem Turowskim), politykami (gen. Wojciechem Jaruzelskim, Stefanem Olszewskim, Lechem Wałęsą, Ferdinando Imposimato). Spotkał się z dziennikarzem Krzysztofem Mroziewiczem, prokuratorami i oficerami śledczymi i wywiadu – Ilario Martellą, Rosario Priori, Michałem Skwarą, płk. Edwardem Kotowskim. Rozmówcy ci prostują niektóre dotychczasowe wersje medialne zdarzeń i oceniają, na ile zamach zmienił życie ich i rodziny.

Przede wszystkim jednak dziennikarz rozmawiał z Alim Agcą, który w trakcie rozpraw sądowych nazywał siebie Jezusem Chrystusem. Podczas spotkania powiedział: „Taki był plan. 13 maja 1981 r. miał być moim ostatnim dniem na ziemi i pierwszym w raju”². Uważał, że był narzędziem w rękach Boga, a czyn był odpowiedzią na odwieczne mordowanie muzułmanów. Dlatego nie żałuje czynu. Podczas historycznego już spotkania z Janem Pawłem II odmówił nawrócenia na katolicyzm.

Z kolei kardynał S. Dziwisz podkreślił, że z chwilą zamachu – „Świat stanął w miejscu” i że Papież rozmyślał o duchowym wymiarze zamachu na swoje życie, a wybaczenie sprawcy zamachu Kardynał nazwał „pięknym gestem świętego człowieka”.

Fotograf A. Mari przypomniał także inne zamachy na papieża – w Fatimie, Delhi i w Sarajewie.

¹ J. Tacik, *Zamach. Jan Paweł II – 13 maja 1981. Spisek. Śledztwo. Spowiedź*, Kraków: Wydawnictwo Literackie 2017.

² Tamże, 23.

Rozmówcom, dzięki którym poznajemy wersje wydarzeń w różnych ujęciach, Tacik zadaje niekiedy kłopotliwe, trudne pytania, np. o K. Hejmo pyta, czy nie zdradził Jana Pawła II. Kardynałowi Dziwiszowi stawia intrygujące pytanie, czy można było uniknąć tragedii i co by się stało, gdyby Agca nie chybił. Z kolei W. Jaruzelskiego pytał o wiarę i o to, czy wyrok na Papieża zapadł w Moskwie. Stawiał też inne dociekliwe pytania, np. „A może nie wszystko jest fikcją?”, „Pan w to wierzy?”, „Jakieś dowody?”, „Skąd ta pewność?”. Często przywoływał słowa papieskie.

Opisuje też reakcje pielgrzymów zgromadzonych na audiencji po zamachu – ich dezorientację i przestrasz. Akcentuje w książce dziwne zbiegi okoliczności, choć zdaniem kardynała S. Dziwisza – „W planach Bożej Opatrzności nie ma przypadków”³. W książce pojawia się sprawa tajemnic fatimskich. Dziennikarz pisze o proroczych słowach papieskich i cudzie, z którym mieliśmy do czynienia w chwili zamachu. Jak wspomina dr R. Buzzonetti: „Takie rzeczy prawie się nie zdarzają. Gdyby kula draśnęła aortę, papież zmarłby na miejscu”⁴.

2.2. PIOTR NESTOROWICZ – *CUDOWNA*, CZYLI REPORTAŻ HISTORYCZNO-SPOŁECZNY⁵

Reporter zajął się tematem polskiej religijności ludowej. Na podstawie kwerend archiwalnych, ówczesnych informacji prasowych i telewizyjnych, rekonstruuje wydarzenia związane z objawieniem Matki Boskiej na podlaskiej wsi – Zabłudowie w 1965 r. i jego skutki, czyli narodziny kultu.

„Cudowną” i „objawioną” nazywano 14-letnią Jadwigę Jakubowską, która na łące „Zobaczyła świetlisty punkt, który się do niej zbliżał, a w jego blasku postać wysokiej kobiety ubranej w białą suknię i niebieski płaszcz. Kobieta unosiła się w powietrzu, niezbyt wysoko nad ziemią”⁶. Postać zachęcała do modlitwy i nawrócenia. Widzenia powtarzały się, towarzyszyły im obserwowane przez świadków nadprzyrodzone zjawiska. Kościół zdystansował się wobec wydarzenia, uznając je za prywatne objawienie, a nawet halucynację. Na wiadomość o objawieniu i uzdrowieniach („życiodajne Źródło”) na łąkę uznaną za cudowne miejsce przybywali licznie pielgrzymi różnych wyznań. Autor, posługując się kontrastem, stwierdza: „Ona [Jadwiga]: spięta, poważna, wystraszona. Oni: rozgrzani, podekscytowani, radosni”⁷.

Sprawę śledziła Milicja Obywatelska i Służba Bezpieczeństwa, ich funkcjonariusze składali stosowne raporty i meldunki na temat przebiegu akcji ZOMO, zwanej operacją „Zjawa”. Doprowadziły one do zaniku kultu na łące, odstraszenia pielgrzymów i w rezultacie – do zawieszenia działań milicji. Wydarzenia relacjonują bliscy dziewczynki, sąsiedzi, świadkowie. Na miejscu objawienia pozostała do dziś drewniana kapliczka z krzyżem i figurką Matki Boskiej.

³ Tamże, 55.

⁴ Tamże, 179.

⁵ P. Nestorowicz, *Cudowna*, Seria: Seria Reporterska, Warszawa: Wydawnictwo Dowody na Istnienie 2014.

⁶ Tamże, 17.

⁷ Tamże, 7.

Nestorowicz przybliży kontekst społeczno-polityczny: stosunek komunistycznej władzy do tych wydarzeń (w imię hasła „Kościół do kruchty”), śledztwo, aresztowania oraz inne sankcje i represje, jakie spotkały uczestników „uniesienia religijnego”, np. oskarżenie rodziny Jakubowskich o próbę wzbogacenia się kosztem pielgrzymów. Reakcją ludzi były wiersze, pieśni i legendy o walkach z milicją. Książka informuje też o innych cudach w różnych miejscach kraju.

Poznajemy dalsze życie bohaterki reportażu, m.in. epizod zakonny. Z perspektywy prawie 50 lat od opisanych wydarzeń, mieszkańcy Zabłudowa, choć wierzą w Matkę Boską Zabłudowską, to jednak uznali, że – „ich cud nie był odpowiednio cudowny, nie miał świętego rozmachu”⁸.

2.3. REPORTAŻE HISTORYCZNO-PIELGRZYMKOWE Z WYPRAWY, REPORTAŻE HISTORYCZNE, REPORTAŻE Z PRZESZŁOŚCI

Gatunkową odmianą historyczną jest *Reportaż z Fatimy. Historia i cuda opowiedziane przez siostrzeńca Siostry Łucji* autorstwa włoskich dziennikarzy – Renza i Roberta Allegri⁹. Przewodnikiem po miejscach wydarzeń związanych z objawieniami w Fatimie jest salezjanin – o. Jose Dos Santos Valinho. Dzięki jego pośrednictwu reportażyści poznają wiele wspomnień o wizjonerach i docierają do żyjących świadków objawień i tych, którzy doświadczyli cudów za sprawą – beatyfikowanych już wówczas – Franciszka i Hiacynty. Spotkanie z żyjącą wówczas jeszcze Siostrą Łucją w klasztorze karmelitańskim w Coimbrze było niemożliwe, ale na prośbę dziennikarzy kontaktował się z nią jej siostrzeniec.

Można określić książkę reporterską jako sprawozdanie z wyprawy, której celem było na nowo przeżyć i poznać tajemnicę fatimską. Przywołajmy opis „tańca słońca”, „cudownego spektaklu słońca”:

Widok ten wprawił ludzi w uniesienie. Wszyscy padli na kolana, a z ust dobywały się pełne zdumienia wołania:

- Cud!
- Objawienie!
- Niech będzie chwała Bogu!

Wołania rozchodziły się po całej Cova de Iria jak potężna modlitwa¹⁰.

W 4. rocznicę zamachu na Jana Pawła II autorzy przypomnieli spotkanie Papieża z Siostrą Łucją. Reporterzy podkreślają aktualność wydarzeń fatimskich: „Fatima trwa dalej. Historia zapoczątkowana w Cova da Iria w 1917 r. jeszcze się nie zakończyła”¹¹.

Dokumentaryzm książki podkreślają dodatki: kalendarium (od 1907 r., tj. urodzin Łucji Dos Santos, po 2000 r., czyli uroczystości beatyfikacji Franciszka i Hiacynty w Fatimie oraz oficjalnego ogłoszenia trzeciej części objawienia z Fatimy),

⁸ Tamże, 164.

⁹ R. Allegri, R. Allegri, *Reportaż z Fatimy. Historia i cuda opowiedziane przez siostrzeńca Siostry Łucji*, tłum. z wł. K. Stopa, Kraków: WAM 2003.

¹⁰ Tamże, 212.

¹¹ Tamże, 278.

a także trzecia część tajemnicy fatimskiej i jej interpretacja autorstwa wówczas kardynała Josepha Ratzingera.

Tematowi Fatimy poświęcony jest też historyczny reportaż Włodzimierza Kalickiego – *Objawienie*¹². Autor koncentruje się na opisie 5. objawienia w wąwozie Cova da Iria, kiedy to cud słońca (zmieniający kolory i wibrujący wokół własnej osi krąg świetlny) doprowadza 70 tys. przybyszów (Portugalczyków i cudzoziemców, entuzjastów i sceptyków) do przerażenia.

Reportaż historyczny reprezentuje również jedna z *Baśni udokumentowanych*¹³ Krzysztofa Kąkolewskiego – *Jak pan żyje?*, który możemy odnaleźć pośród wielu w *Antologii polskiego reportażu*¹⁴. Reportaż przywołuje wydarzenia oświęcimskie związane z ucieczką więźnia, w której rezultacie pozostałych więźniów spotkały represje. Opowiada o nich uratowany przez o. Maksymiliana Kolbego więzień – Franciszek Gajowniczek (człowiek skromny – „prostaczek”) i jego żona. W czasie kolejnych wizyt i spotkań dowiadujemy się o ich przedobozowych i obozowych latach, a także o dalszych, dramatycznych kolejach losu:

Kiedy znalazłem się w punkcie zbornym naszej rodziny, ocalony [...], poszedłem z żoną na cmentarz w Rawie. Tam, w grobie rodzinnym, byli synowie, dla których zostałem ocalony. Gdybym nie żył, żona nie odeszłaby od nich nadawać dla mnie paczkę. Lepiej gdybym ja zginął, a oni żyli, ale takie jest zrzędzenie boskie, że ja zostałem wskrzeszony ich imieniem, a oni zginęli¹⁵.

Poznajemy też przeciętną egzystencję emerytów w Brzegu. Autor podkreśla, że Gajowniczek jest przyczyną świętości ojca Kolbego, ale też ocalenie z bunkra śmierci głodowej i „nowe narodziny” oznaczały dla bohatera reportażu – „inną formę śmierci” i że ta „zamiana losem” – „była tylko domknięciem, ukoronowaniem planu świętości, który miał ojciec Kolbe”¹⁶. Ofiara ojca Kolbego była bezwarunkowa. Gajowniczek stwierdził:

Jak mam się wywdzięczyć mojemu Wierzycielowi? Znieść cierpienia, które przyniesie życie mi ofiarowane. Sensem mojego życia jest to, że trwa dzięki ojcu Kolbemu. [...].

– Ofiara okazała się wzajemna. Pan był konieczny dla świętości ojca Kolbego. Teraz pan cierpi. Trudno to wszystko do końca zrozumieć. Ale jesteście połączeni, przykuci do siebie, bliźniacy świętości. Pan staje się odbiciem, obrazem, podobizna tamtego, żywą rzeźbą. Dlatego wiele ludzi nie traktuje pana jak żywego człowieka¹⁷.

Wśród reportaży z przeszłości Włodzimierza Kalickiego z tomu *Zdarzyło się*¹⁸ znajdujemy m.in. teksty o: św. Wojciechu¹⁹, św. Bernardzie z Clairvaux²⁰, lwowskich

¹² W. Kalicki, *Objawienie*, w: *Zdarzyło się*, Kraków: Znak 2014, 895–898.

¹³ K. Kąkolewski, *Baśnie udokumentowane*, Warszawa: Iskry 1976.

¹⁴ K. Kąkolewski, *Jak pan żyje?*, w: *Antologia polskiego reportażu*, red. M. Szczygieł, t. 2, Wołowiec: Wydawnictwo Czarne 2014, 185–191.

¹⁵ Tamże, 188.

¹⁶ Tamże, 189.

¹⁷ Tamże, 191.

¹⁸ W. Kalicki, *Zdarzyło się...*, dz.cyt.

¹⁹ W. Kalicki, *Kielich wina w puszczy*, w: *Zdarzyło się...*, dz.cyt., 355–358.

²⁰ W. Kalicki, *Bierście i szyjcie*, w: *Zdarzyło się...*, dz.cyt., 280–282.

ślubach króla Jana Kazimierza²¹ oraz o Bernadecie Soubirous²². To nie tyle reporterskie sylwetki, ile rozbudowujące rzeczywistość społeczno-obyczajowo-psychologiczne ujęcia i konteksty, na podstawie archiwaliów.

W reportażu o trzech misjonarzach, w tym o biskupie czeskiej Pragi – Wojciechu, podejmujących w 997 r. trudną misję nawracania pogan w Prusach, opisana jest męczeńska śmierć Wojciecha, uznanego za niebezpiecznego wroga.

Bernard – opat zakonu cystersów, zwany „złotoustym” – jest bohaterem kolejnego reportażu. W czasie przygotowań do nowej, wielkiej wyprawy krzyżowej w 1146 r. zachęcał swoim kazaniem rycerstwo i możnych do udziału. Poznajemy fragmenty kazania. W rezultacie – jak czytamy – „Histeryczny entuzjazm jest powszechny. Liczba chętnych do wzięcia krzyża przechodzi najśmielsze oczekiwania Bernarda”²³.

Reportaż z wydarzenia w lwowskiej katedrze w 1656 r. opisuje modlitwę króla przed słynącym z cudów obrazem matki Boskiej Łaskawej wdzięcznego za uratowanie z potopu szwedzkiego. Poznajemy tekst ślubowania, oddającego Rzeczpospolitą w opiekę Maryi Panny.

W reportażu przybliżającym objawienia w Lourdes z 1858 r., poznajemy 14-letnią Bernadettę i jej otoczenie. Autor unaocznia moment, gdy w grocie skały Massabielle:

Za gałązkami Bernadetta dostrzega nagle postać dziewczyny w długiej białej sukni, wyciągającej przed siebie ręce. Bernadetta przeciera oczy, ale zjawa nie znika. Przeciwnie, pozdrawia ją lekkim skinieniem głowy i rozkłada ramiona. Jak Najświętsza Maria Panna, której wizerunki Bernadetta tyle razy widziała na obrazkach w szkole u zakonnic²⁴.

Bohaterka wie, że to widzenie, nieakceptowane przez bliskich, odmieniło jej życie.

2.4. MARCIN WÓJCIK – *W RODZINIE OJCA MEGO*²⁵, CZYLI DZIENNIKARSTWO WCIELENIOWE

Zbiór reportaży *W rodzinie ojca mego* dotyczy fenomenu mediów katolickich i ich odbiorców. Reporter prezentuje o. Tadeusza Rydyka, Radio Maryję i Telewizję Trwam oraz Wyższą Szkołę Kultury Społecznej i Medialnej. Poznajemy środowisko słuchaczy Radia (relacja „Ojciec” – „dzieci”), tworzących Rodzinę Radia Maryja. Wśród licznych tekstów zwracają szczególnie uwagę cytaty z anteny radiowej i świadectwa odbiorców. Oto jedno z nich: „Słuchając Radia Maryja jest się na falach prawdy. [...] Radio prostuje nasze myślenie”²⁶. Reporter podjął studia podyplomowe – Retoryka i komunikacja społeczna – w ten sposób poznał szkołę o. Rydyka, jej kadrę i studentów. W książce zamieszcza swoją pracę zaliczeniową.

²¹ W. Kalicki, *Najświętszej Pannie królestwo, a chłopu ogarek*, w: *Zdarzyło się...*, dz.cyt., 326–327.

²² W. Kalicki, *Próba kija*, w: *Zdarzyło się...*, dz.cyt., 134–137.

²³ W. Kalicki, *Bierście i szyjcie...*, dz.cyt. 282.

²⁴ W. Kalicki, *Próba kija...*, dz.cyt. 136.

²⁵ M. Wójcik, *W rodzinie ojca mego*, Wołowiec: Wydawnictwo Czarne 2015.

²⁶ Tamże, 16.

Podobnie Wojciech Bojanowski, autor reportażu *Byłem uczniem ojca dyrektora*²⁷, by opisać „rydzykantów” i „Rydzykownię”, podjął studia w uczelni toruńskiej, zdając wcześniej egzamin wstępny. Pisze o programie studiów i życiu w akademiku. Przytacza wypowiedzi studentów, pracowników uczelni, o. Tadeusza Rydzyka i słuchaczy radia. Autor odbywał praktyki w siedzibie Radia Maryja. W zakończeniu reportażu czytamy:

[...] ja dużo się nauczyłem w WSKSiM. Popłynąłem do źródła, w górę rzeki, a tym źródłem jest prawda. Bo starałem się napisać prawdę. Dziękuję wam za zaufanie. Starałem się go nie nadużywać. Jeżeli czujecie się urażeni tym, co napisałem, bardzo was przepraszam. Trzymajcie się. Dziękuję też ojcu Rydzykowi, ojcu Waldemarowi i Obcokrajowcowi za to, że mogłem ich choć trochę poznać²⁸.

2.5. MAGDALENA GROCHOWSKA – PRZECIWNIK WASZ, DIABEL, CZYLI REPORTAŻ MEDYCZNO-SPOŁECZNY²⁹

Reporterka opisuje przypadki trudnego do wyjaśnienia przez naukę – „owładnięcia przez obcą siłę”. Pokazuje modlitwy towarzyszące odprawianiu egzorcyzmów (o uwolnienie od złego ducha), jak również modlitwy do św. Judy i św. Michała Archanioła. Teolog duchowości tak opisuje zjawisko:

Złe duchy pokazują, co mogą zrobić z człowiekiem, a właściwie z jego ciałem; w jaki sposób mogą nim manipulować i jak panują nad nim. Demon posługuje się najprostszymi bodźcami, które trafiają do naszej wyobraźni, pamięci i uczuć, przez co działają na wolę i intelekt. Szatan chce zrobić wszystko, żeby w człowieku zniszczyć obraz Boży i wiarę, chce wyrwać go z komunii z miłującym Bogiem³⁰.

Grochowska przedstawia księży egzorcystów, teologów, demonologów, a z drugiej strony – współpracujących z nimi lekarzy psychiatrów i psychologów. Oczywiście, opętanie inaczej definiują psychiatrzy, inaczej zaś teologowie, bo jest to zjawisko „z pogranicza dwóch dyskursów”. Jeden z lekarzy psychiatrów stwierdza:

Jako chrześcijaninowi trudno mi przyjąć, że diabeł działa tak prymitywnie jak poprzez opętanie. Posądzam go o działania znacznie bardziej wyrafinowane niż – upraszając – rzucanie człowiekiem o ziemię i mówienie dziwnymi językami³¹.

Autorka przybliży też problem sekt jako rezultatu odejścia od praktyk i duchowości chrześcijańskiej oraz działalność Ośrodków Pomocy Psychologicznej, prowadzonych przez psychologów chrześcijańskich i Caritas.

²⁷ W. Bojanowski, *Byłem uczniem ojca dyrektora*, w: *20 lat nowej Polski według Mariusza Szczygła*, Wołowiec: Wydawnictwo Czarne 2009, 259–286.

²⁸ Tamże, 283.

²⁹ M. Grochowska, *Przeciwnik wasz, diabeł*, w: *Made in Poland. Antologia reporterów „Duzego Formatu”*, wybór tekstów i red. W. Nowak, M. Burchart, Warszawa: Wydawca Agora 2013, 165–184.

³⁰ Tamże, 177.

³¹ Tamże, 168

2.6. BEATA PAWLAK – *VIA DOLOROSA*, CZYLI REPORTAŻ BIBLIJNO-POLITYCZNY³²

Reporterką wraz z pielgrzymami udaje się Drogą Krzyżową w Jerozolimie. Zgodnie z zastosowanym toposem drogi, stacja po stacji, przywołuje wydarzenia biblijne od przesłuchania Jezusa w twierdzy Antonia. Miejsca biblijne zestawia ze współczesnymi (np. nazwy sklepów: „Twierdza Antonia”, „I stacja”, „Więzienie Chrystusa”). Najbardziej lakoniczny (metoda wyliczenia) jest opis ostatnich pięciu stacji znajdujących się w Bazylice Grobu Pańskiego:

Dziesiąta (tu zdarto z niego ubranie). To Kaplica Rozdzielania Szat. Jedenasta (przybito do krzyża). Dwunasta (umiera). Trzynasta (zdjęty z krzyża). Czternasta (złożony do grobu). Kiedyś były tu kamieniołomy, cmentarz, ogród, góra. Są marmury³³.

W reportażu pojawiają się kwestie wielowyznaniowości, wielokulturowości, przede wszystkim zaś konfliktu palestyńsko-izraelskiego, zamachów terrorystycznych, spornej sprawy statusu Jerozolimy czy konfliktu wyznawców różnych religii, walczących o prawo do świętych miejsc w Bazylice Grobu Pańskiego.

Beata Pawlak jest także autorką tekstu *Umieralnia życia*³⁴ o Kalkucie i znajdującym się tu Centrum Zgromadzenia Misjonarek Miłości. W domach Matki Teresy, tzw. „umieralniach”, pracują wolontariusze. Poznajemy ich obowiązki i obserwacje, na przykład:

[...] stara kobieta umierająca w hospicjum matki Teresy jeszcze może mnie uczyć radości życia [...]. Tu twoja obecność liczy się bardziej niż lekarstwa [...]. Tutaj jeden twój uśmiech sprawia, że ci ludzie czują się szczęśliwi. Im przede wszystkim potrzebna jest miłość³⁵.

Okazuje się, że wolontariusze przyjeżdżają tu i podejmują pracę charytatywną głównie dla siebie samych. Siostry od Matki Teresy mają określony rytm życia, są uśmiechnięte, prowadzą kilka domów: dla bezdomnych dzieci, dla osób opóźnionych umysłowo, dla sparaliżowanych i trędowatych. Znamienny jest napis na tablicy:

Głodny miłości
Patrzy na ciebie
Spragniony dobroci
Zebrze u ciebie
Odarty ze wsparcia
W tobie ma nadzieję
Dawaj,
Aż do bólu

Podpisane: Matka³⁶.

Reporterką także tam pracowała, poznając działalność sióstr „od wewnątrz”.

³² B. Pawlak, *Via Dolorosa*, w: *Made in Poland...*, dz.cyt., 215–236.

³³ Tamże, 229.

³⁴ B. Pawlak, *Umieralnia życia*, w: *Antologia polskiego reportażu*, red. M. Szczygieł, t. 2, 712–720.

³⁵ Tamże, 717.

³⁶ Tamże.

2.7. ŁUKASZ WOJTUSIK – *CAMINO, DZIENNIK POKŁADOWY*³⁷, CZYLI REPORTAŻ PODRÓŻNICZY (Z DROGI, PIELGRZYMKOWY II)

Tekst – utrzymany w poetyce dziennika – opisuje trasę do Santiago de Compostella. Wędrowce autora przyświeca głównie cel religijno-duchowy i w jakiejś mierze także rekreacyjno-kulturalny. 12 zapisków (dzień 1–12) daje wyraz wierze, nadziei, radości mimo trudu związanego z pielgrzymowaniem. Jak pisze autor, podczas wędrowki do grobu św. Jakuba Starszego – „ludzie [...] niewiele mówią, woła wdeptywać słowa w drogę”³⁸. Spotykane po drodze kościoły potwierdzają „katalog czczonych świętych”. W tekście pojawiają się odniesienia biblijne (czytania w kościołach, cytaty, symbole). Zwieńczeniem wędrowki jest katedra.

2.8. SPOŁECZNE REPORTAŻE WOJCIECHA TOCHMANA

Mojżeszowy krzak i powstały rok później reportaż *Amen* pochodzą z tomu *Wściekły pies*³⁹. Reportażysta opisuje w nich katastrofę autokarową w 2005 r. z udziałem młodych pielgrzymów – białostockich licealistów, udających się na Jasną Górę. W wypadku tym zginęło 13 osób. Poznajemy katechetkę – absolwentkę teologii, która zorganizowała pielgrzymkę, dyrektorkę szkoły, ocalałych w wypadku uczniów, rodziców zmarłych dzieci jak i uratowanych licealistów.

Matka Kuby, który mimo wielu obrażeń przeżył, dziękuje Bogu za „cudowne ocalenie dziecka, a dla niego samego czas jakby się zatrzymał”. Jego zdaniem – „Bóg istnieje. Ale na Boga nie ma co liczyć, bo można się przeliczyć. Można liczyć tylko na mamę”⁴⁰. W wyniku wypadku został inwalidą. Z kolei matka umierającej Moniki mówiła do córki: „Z naszego cierpienia, córeczko, musi być jakieś dobro”⁴¹. Życie innego z uczniów – Krzysia, który stracił w wypadku dziewczynę, zamieniło się w czekanie – „Na tamtą stronę [...]. Bo tam coś musi być”⁴².

Tymczasem rodzice zmarłych dzieci pytają: „Dlaczego mojego Bóg nie ocalił? Dlaczego tak chciał? [...] Bo przecież do Niego jechali. Do Jego Boskiej Matki, która zna przecież to największe z cierpień, jakiego tylko matka może doświadczyć”⁴³. Niektórzy uczniowie zaczynają wątpić – „Nie chcę takiego Boga!”. Zdaniem księży, ta tragedia była „sprawdzianem wiary”. Po wypadku odprawiane są msze w kościele.

Reportażysta zarysowuje też inny motyw – pielgrzymi z przejeżdżającego autobusu nie udzielili pomocy potrzebującym, natomiast modlili się o szczęśliwe ocalenie rannych i o pokój duszy dla nieżyjących. W ich relacji: „Jakby mojżeszowy krzak wyrósł na środku drogi [...] Obok ognia widzieliśmy dwie, może trzy osoby. Nie było czego ratować. Co mogliśmy zrobić?”⁴⁴.

³⁷ Tygodnik Powszechny 2017, nr 31, 36–38.

³⁸ Tamże, 37.

³⁹ W. Tochman, *Wściekły pies*, Kraków: Znak 2007.

⁴⁰ Tamże, 144.

⁴¹ Tamże, 28.

⁴² Tamże, 16.

⁴³ Tamże, 14–15.

⁴⁴ Tamże, 23.

Reportaż *Amen*, w którym autor powołuje się na wcześniejszy swój tekst, informuje o przydrożnej kapliczce w miejscu wypadku, o umieszczonej tablicy z nazwiskami ofiar i z napisem: „Stańcie się nieustraszonymi świadkami miłości silniejszej od śmierci. Jan Paweł II”⁴⁵. Dowiadujemy się też o współczuciu, jakie wyraził Benedykt XVI. Wciąż spotykają się rodziny ofiar katastrofy, analizują wydarzenia, stawiają pytania, oskarżają i osądzają winnych, stąd pojawiające się formuły: „albo...”, „albo trochę inaczej...”, „albo jeszcze tak...”. Pojawiają się też takie opinie: „[...] dobrze jest wierzyć, ufać w boską dobroć. [...] że teraz dziecko jest aniołem w niebie. [...]. A w domu Ojca jest ciepło. [...]. Tylko nie trzeba się buntować. Bo Bóg nie jest winny niczemu”⁴⁶.

Zwraca uwagę – pojawiająca się w tytule pierwszego z reportaży i w jednej z wypowiedzi – symbolika krzewu płonącego, a także polaryzacja postaw i zdarzenie różnych poglądów na wydarzenie i wiarę.

3. PODSUMOWANIE

Uważa się, że dobry reportaż powinien mieć głębię, coś tłumaczyć, pokazywać zjawiska społeczne na przykładzie konkretnych ludzi. Takie właśnie są analizowane teksty reportaży religijnych: komentujące, wyjaśniające, interpretujące, wyrażające opinie i emocje. Potwierdziły one syntetyczność gatunkową, zawierają bowiem też inne formy wypowiedzi (cytaty, dialogi, charakterystyki itd.), literackie i nieliterackie teksty w tekście. Dominujący w nich styl reporterskiego relacjonowania wydarzeń współwystępuje – w różnym stopniu nasilenia – ze stylem religijnym i jego odmianami: biblijnym, modlitewno-konfesyjnym, kaznodziejским, teologicznym i katechetycznym⁴⁷.

BIBLIOGRAFIA

- Antologia polskiego reportażu*, red. M. Szczygieł, t. 2, Wołowiec: Wydawnictwo Czarne 2014.
- Made in Poland. Antologia reporterów „Dużego Formatu”*, wybór tekstów i red. W. Nowak, M. Burchart, Warszawa: Wydawca Agora 2013.
- Przewodnik po stylistyce polskiej. Style współczesnej polszczyzny*, red. E. Malinowska, J. Nocoń, U. Żydek-Bednarczuk, Kraków: Universitas 2013.
- Szczygieł M., *20 lat nowej Polski w reportażach według Mariusza Szczygła*, Wołowiec: Wydawnictwo Czarne 2009.
- Tacik J., *Zamach. Jan Paweł II – 13 maja 1981. Spisek. Śledztwo. Spowiedź*, Kraków: Wydawnictwo Literackie 2017.

⁴⁵ Tamże, 140.

⁴⁶ Tamże, 156.

⁴⁷ O stylach tych pisze M. Makuchowska, zob. *Przewodnik po stylistyce polskiej. Style współczesnej polszczyzny*, red. E. Malinowska, J. Nocoń, U. Żydek-Bednarczuk, Kraków: Universitas 2013, 487–528.

RELIGIOSITY IN CONTEMPORARY FEATURES

Summary

The author analyses the presence of a religious factor in selected religious and social features. The analysis objects are texts by Jacek Tacik, Piotr Nestorowicz, Renzo and Robert Allegri, Włodzimierz Kalicki, Krzysztof Kąkolewski, Marcin Wójcika, Wojciech Bojanowski, Magdalena Grochowska, Beata Pawlak, Łukasz Wojtusik and Wojciech Tochman. In her research the author presents the clash between *sacrum* and *profanum* in the Church and overlapping investigative, political, medical, historical and travelling aspects. This text is an attempt to complement feature genres which are commonly used in scientific world by a feature with religious (confessional) subject.

Key words: feature, religiosity, profanum, sacrum

Nota o Autorze

Barbara BOGOŁĘBSKA – profesor, doktor habilitowany, jest kierownikiem Katedry Dziennikarstwa i Komunikacji Społecznej Uniwersytetu Łódzkiego. Prowadzi interdyscyplinarne badania naukowe w zakresie literaturoznawstwa, retoryki, stylistyki, nauki o mediach (publicystyka prasowa, genologia dziennikarska). Jest autorką licznych publikacji naukowych, wśród których można wymienić m.in.: *Tradycje retoryczne w stylistyce polskiej. Narodziny dyscypliny* (1996); *Studia o retoryce i stylistyce* (2001); *Między literaturą i publicystyką* (2006); *Konteksty stylistyczne i retoryczne* (2006); *Od tradycji do nowatorstwa, od transgresji do adaptacji na wybranych przykładach literackich i publicystycznych* (2013); *Retoryka, genologia i stylistyka tekstów literackich i dziennikarskich* (2015). Jest członkiem polskich i międzynarodowych towarzystw i komisji naukowych. Kontakt e-mail: bogo@o2.pl